

Pan Leszek Dec: „Mam pytania dotyczące szpitala suwalskiego. Będę prosił Pana Marszałka o wyjaśnienie sytuacji, która zaistniała w Szpitalu. Pan Dyrektor ogłosił przetarg na remont oddziału chirurgii ogólnej. W dokumentacji przetargowej podał, że zamierza przeznaczyć na finansowanie zamówienia kwotę 5 mln 355 tys. zł. Przystąpiły 2 firmy, jedna została odrzucona ze względów formalnych, druga spełniła wszystkie wymogi, zażądała kwoty 5 mln 270 tys. zł i okazuje się, że Dyrektor Szpitala unieważnia przetarg i stwierdza, że w chwili otwarcia ofert nie dochował sam należytej staranności i podał kwotę, jaką zamierza przeznaczyć na finansowanie, a nie jaką może przeznaczyć na finansowanie. Jest to dla mnie sytuacja zastanawiająca. Chciałbym uzyskać odpowiedź, jaką kwotę rzeczywiście mógł przeznaczyć na dofinansowanie.

To, co tyczy tej samej sprawy – sprawa trafiła do Urzędu Zamówień Publicznych do 2 departamentów. Mam pisma, gdzie te 2 departamenty wszczynają postępowanie wyjaśniające w w/w sprawie, a z tego, co wiem Pan Dyrektor już zamierza, czy ogłasza następny przetarg. Czy nie jest więc racjonalną rzeczą wstrzymanie się po prostu, dopóki tamta procedura nie zostanie zakończona?

Druga sprawa – już od ponad półtora miesiąca w Suwałkach nie ma tomografu komputerowego, jest jako sztuka, która nie może być użytkowana, bo jest zepsuta. W tej chwili nawet pacjenci szpitala są wożeni do ośrodków w Augustowie i Olecku. Moje pytanie brzmi: Czy Pan Dyrektor wystąpił o pomoc do Urzędu Marszałkowskiego w zakupie takiego tomografu i czy Urząd zamierza coś w tej sprawie zrobić?”